

Plac Bohaterów

Autorem sztuki jest Thomas Bernhard, jeden z najwybitniejszych pisarzy austriackich i największych pisarzy naszego stulecia. Tekst przetłumaczył Grzegorz Matysik. Przedstawienie reżyseruje Grzegorz Wiśniewski, który kolejny już raz sięga po dramaty Bernharda. W łódzkim Jaraczu z powodzeniem zrealizował w 2010 roku „Przed odejściem w stan spoczynku”, spektakl ciągle grany, nagrodzony Złotymi Maskami, cieszący się uznaniem krytyki i zainteresowaniem publiczności. Dekorację i kostiumy projektuje Mirek Kaczmarek, zaliczany do grona najzdolniejszych scenografów teatralnych. W obsadzie znaleźli się znakomici aktorzy – Barbara Marszałek i Bronisław Wrocławski, Zofia Uzelac, Milena Lisiecka, Urszula Gryczewska, Agnieszka Skrzypczak i Marek Nędza.

„Plac Bohaterów”, ostatni dramat Bernharda, napisany w 1988 roku i wystawiony na wiedeńskiej narodowej scenie Burgtheater w 50. rocznicę Anschlussu Austrii, wywołał ogólnonarodową burzę. Przed premierą część aktorów zastrajkowała, niektóre role trzeba było obsadzać od nowa. Niemalże wszystkie media nawoływały do bojkotu sztuki. Politycy, także ówczesny prezydent Kurt Waldheim, zarzucali autorowi, że obraża własny naród. Bernhard dokonuje w tej sztuce bezlitosnej analizy zdehumanizowanego społeczeństwa, przejmująco aktualnej i bezwzględnej wobec nas i naszych czasów. Rozprawia się z narodem, który przedstawia jako naiwną grupę statystów uwieczonych i zaślepionych przez przeszłość, z której nie potrafi wyciągnąć wniosków. Drwi z mieszczaństwa, władzy oraz umysłowego rozleniwienia.

„Plac Bohaterów” nabiera dziś niezwykle uniwersalnego znaczenia, stając się znakomitym przyczynkiem do dyskusji na temat współczesnego człowieka, nie dostrzegającego niebezpieczeństw i zagrożeń, wynikających z obecnej kondycji świata. Rzeczywistość, w której żyjemy ulega nieustannej degradacji, tworzą się bolesne podziały i konflikty. To, co jednego dnia wydaje się niewyobrażalne, za miesiąc jest już normalnością. Zmieniają się kategorie dobra i zła, znany od tysiącleci system wartości nieustannie poddawany jest ogromnej destrukcji. Współczesny człowiek jest nieprzystosowany, zagubiony i samotny. Żyje w strachu i pod presją. Nie potrafi odnaleźć własnej tożsamości. To powoduje rosnące antagonizmy, frustrację i agresję. Premiera Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi jest bardzo wyrazistą i mocną wypowiedzią na temat rażącej siły historii, która bezpardonowo i brutalnie wnika w nasze życie.

Patron honorowy: Austriackie Forum Kultury

„Plac Bohaterów” gramy również: 19, 20 i 21 grudnia oraz 23,24,25 i 26 stycznia.